



Sygn. akt II CSKP 134/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)
SSN Paweł Grzegorzczak (sprawozdawca)
SSN Monika Koba

w sprawie z powództwa K. S.
przeciwko R. S.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 24 marca 2022 r.,
skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Okręgowego w B.
z dnia 20 lutego 2019 r., sygn. akt II Ca [...],

**uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Okręgowemu w B., pozostawiając temu
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód K. S. domagał się zasądzenia od pozwanego R. S. kwoty 68 750 zł z ustawowymi odsetkami tytułem uzupełnienia zachowku.

Sąd pierwszej instancji - Sąd Rejonowy w I. ustalił, że pozwany - w drodze dziedziczenia testamentowego - nabył spadek po zmarłej w dniu 16 września 2012 r. matce C. S.. W skład spadku wchodziło prawo własności lokalu mieszkalnego w Inowrocławiu przy ul. K. o wartości 129 400 zł, garaż o wartości rynkowej 6700 zł, nieruchomości gruntowa w O. o wartości rynkowej 63 100 zł oraz środki pieniężne w kwocie 6733,76 zł. Łączna wartość majątku spadkowego wynosiła 205 933,76 zł.

Powód otrzymał od rodziców E. i C. S. darowiznę w kwocie 100 000 zł na wybudowanie domu w I. Rodzice pomogli powodowi finansowo także w nabyciu działki budowlanej. Ponadto, umową z dnia 13 września 1990 r. rodzice przekazali powodowi gospodarstwo rolne w O. o powierzchni 6,62 ha na podstawie ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (jedn. tekst: Dz. U. z 1989 r., nr 24, poz. 143, dalej - „u.u.s.r.” lub „ustawa z dnia 14 grudnia 1982 r.”), przy czym w umowie została ustanowiona na rzecz rodziców nieodpłatnie dożywotnia służebność gruntowa. W dniu 29 czerwca 2004 r. powód sprzedał przekazane gospodarstwo za cenę 99 000 zł, w umowie odnotowano zaś jego oświadczenie, że rodzice wyrazili zgodę na zwolnienie nieruchomości z przysługującej im służebności. Z uwagi na opisane przysporzenia w postaci darowizny, działki budowlanej i nieruchomości w O. spadkodawczyni zastrzegła w testamencie, że powodowi nie przysługuje zachówek.

Sąd Okręgowy przyjął, że udział spadkowy powoda przy ustalonej wartości majątku spadkowego po zmarłej matce C. S. wynosiłby $\frac{1}{2}$ i odpowiadałby wartości 102 966,88 zł. Należny zachówek sięgałby natomiast połowy wartości tego udziału, tj. kwoty 51 483,44 zł. Jednakże, jak zauważył Sąd, zgodnie z art. 991 § 2 k.c. zachówek przysługuje wyłącznie wtedy, gdy uprawniony nie otrzymał go w innej formie, w szczególności w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny. Powód otrzymał od obojga rodziców darowiznę w wysokości ok. 100 000 zł na budowę domu mieszkalnego, z czego na poczet należnego zachowku po zmarłej matce zaliczeniu podlegała połowa tej kwoty. Poza tym spadkodawczyni wraz z mężem uczestniczyli w nabyciu działki budowlanej i współfinansowali jej zakup. Przysporzenia te czyniły żądanie zachowku od pozwanego nieuzasadnionym.

W tym stanie rzeczy, wyrokiem z dnia 20 listopada 2018 r. Sąd oddalił powództwo.

Na skutek apelacji powoda Sąd drugiej instancji - Sąd Okręgowy w B. oddalił apelację.

Sąd Okręgowy uznał za trafny zarzut apelującego, że brak było przekonujących dowodów, iż rodzice darowali mu działkę budowlaną i kwotę 100 000 zł. Stwierdzenia takie wynikały z testamentów E. S. i C. S., lecz powinny być potwierdzone innymi dowodami. Pozwany takich dowodów nie przedstawił, a powód wykazał, że działkę pod budowę domu mieszkalnego uzyskał w ramach wieczystego użytkowania ustanowionego decyzją Urzędu Miejskiego w I. z dnia 10 grudnia 1984 r.

Sąd nie podzielił natomiast stanowiska, że powód nie otrzymał od rodziców żadnej darowizny, ponieważ z niekwestionowanych ustaleń Sądu Rejonowego wynikało, iż umową z dnia 13 września 1990 r. E. S. i C. S. przekazali powodowi gospodarstwo rolne. W umowie strony ustanowiły nieodpłatnie służebność gruntową na rzecz przekazujących, polegającą na prawie korzystania z działki o powierzchni 0,30 ha. Sąd dostrzegł wprawdzie, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalonym poglądem jest, że umowy takie co do zasady nie stanowią darowizny w ujęciu art. 888 § 1 k.c. Zdaniem Sądu Okręgowego, w każdym jednak przypadku należy ocenić znaczenie takiej umowy z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. W związku z tym należało zwrócić uwagę, że po wyrażeniu zgody przez rodziców na zniesienie służebności powód sprzedał nabytą od rodziców nieruchomość za kwotę 99 000 zł. Powstało tym samym konkretne przysporzenie na jego rzecz, które w ocenie Sądu Okręgowego nie mogło zostać pominięte przy ustalaniu zachowku po C. S.. Odmienne zapatrywanie prowadziłoby w oczywisty i rażący sposób do nieuzasadnionego naruszenia interesów pozwanego. Przekazanie nieruchomości rolnej należało w tych okolicznościach traktować tak jak darowiznę, ponieważ prowadziło do konkretnego i bezpośredniego przysporzenia w ujęciu art. 993 k.c.

Ustalając wartość przysporzenia uzyskanego przez powoda Sąd wziął pod uwagę art. 995 § 1 k.c., uwzględniając dodatkowo fakt, że powód zbył uzyskaną

nieruchomość w takim samym stanie w czerwcu 2004 r. za cenę rynkową w kwocie 99 000 zł. Odwołując się do miernika w postaci wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia uznał, że wartość uzyskana ze sprzedaży nieruchomości - aktualna na czas wyrokowania i obejmująca równowartość 43 wynagrodzeń - sięgałaby kwoty 196 953 zł. Własność nieruchomości rolnej przekazali powodowi oboje rodzice, toteż udział spadkodawczyni C. S. sięgał połowy tak ustalonej wartości. Powód uzyskał zatem od matki przysporzenie o wartości znacznie przekraczającej należny mu od pozwanego zachówek. Jeśli bowiem - zgodnie z art. 993 k.c. i art. 994 § 1 k.c. - doliczyć do spadku darowiznę poczynioną przez matkę na rzecz powoda w kwocie 98 477 zł, to wartość majątku spadkowego, od którego należałoby ustalić zachówek, wyniosłaby 304 410,76 zł. Należny powodowi zachówek, liczony zgodnie z art. 991 § 1 k.c., sięgałby kwoty 76 102,69 zł. Powód nie mógł zatem, jak trafnie ocenił Sąd Rejonowy, domagać się od pozwanego zapłaty z tego tytułu.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył skarga kasacyjną w całości powód, zarzucając naruszenie art. 993 k.c., art. 888 w związku z art. 993 i art. 65 k.c., art. 15 ust. 1 pkt 3, art. 56 ust. 2 i art. 55 u.u.s.r., a także art. 278 k.p.c. Na tej podstawie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i rozstrzygnięcie co do istoty sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Uzasadniając większość spośród wskazanych w skardze zarzutów naruszenia prawa materialnego powód twierdził, że Sąd Okręgowy błędnie uznał za darowiznę umowę przekazania gospodarstwa rolnego z dnia 13 września 1990 r. zawartą przez powoda z E. S. i C. S. jako przekazującymi. Umowa ta została zawarta w celu uzyskania przez przekazujących świadczenia emerytalnego, a przekazujący musieli wyzbyć się nieruchomości na rzecz następcy w celu uzyskania tych świadczeń. W konsekwencji Sąd nieprawidłowo doliczył połowę wartości gospodarstwa rolnego do spadku po C. S. i pomniejszył o tę kwotę należny powodowi zachówek.

Stosownie do art. 991 § 2 k.c., jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego zachowku w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci

powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo jego uzupełnienia. W świetle tego przepisu, roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej koniecznej do uzupełnienia zachowku powstaje wtedy, gdy prawo do zachowku nie zostało zaspokojone przez spadkodawcę w inny sposób, przy czym katalog tych sposobów ma zamknięty charakter i obejmuje powołanie do spadku, darowiznę lub zapis. Regułę tę potwierdza art. 996 k.c., według którego darowiznę dokonaną przez spadkodawcę na rzecz uprawnionego do zachowku zalicza się na należny mu zachówek. Zgodnie zaś z art. 993 k.c. przy obliczaniu wysokości zachowku do spadku dolicza się darowizny i zapisy windykacyjne dokonane przez spadkodawcę. O zaliczeniu konkretnego przysporzenia na poczet zachowku, a także o doliczeniu tego przysporzenia do substratu zachowku, decyduje możliwość uznania go za należące do jednej ze wskazanych kategorii. Poza sporem było, że powód nie uzyskał zachowku w drodze powołania do spadku lub zapisu, toteż rozstrzygające znaczenie miało to, czy za „darowiznę” w rozumieniu art. 991 § 2 i art. 996 k.c. mogła być uznana umowa przekazania gospodarstwa rolnego na jego rzecz przez E. S. i spadkodawczynię C. S. .

Istotna w sprawie umowa została zawarta na podstawie ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 24 lutego 1990 r. o niektórych warunkach funkcjonowania ubezpieczenia społecznego rolników indywidualnych i członków ich rodzin w 1990 r. (Dz. U. nr 14, poz. 90). Zgodnie z art. 119 ust. 1 obowiązującej ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jedn. tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 266, dalej - „ustawa z dnia 20 grudnia 1990 r.”), którą uchylono ustawę z dnia 14 grudnia 1982 r., skutki prawne umowy o nieodpłatne przekazanie gospodarstwa rolnego następcy, zawartej w myśl dotychczasowych przepisów, ustala się według tych przepisów. Według art. 2 pkt 6 u.u.s.r. przekazanie gospodarstwa rolnego na tle tej ustawy następowało przez nieodpłatne przeniesienie posiadania, a jeżeli rolnik był właścicielem - także własności gospodarstwa, na rzecz następcy.

Charakter prawny umowy przekazania gospodarstwa rolnego na tle ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r., podobnie jak realizującej taki sam cel umowy przekazania gospodarstwa zawieranej na podstawie wcześniejszej ustawy z dnia

27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin (Dz. U. nr 32, poz. 140, dalej - „ustawa z dnia 27 października 1977 r.”), był przedmiotem licznych wypowiedzi orzecznictwa i doktryny, w których odnoszono się do podobieństw i różnic między umową przekazania gospodarstwa a umową darowizny, zarówno w kontekście przepisów prawa spadkowego, w tym zachowku, jak i przepisów prawa rodzinnego regulujących skład majątku wspólnego małżonków (art. 31 i 33 k.r.o.).

Poglądy te - w odniesieniu do zachowku - zostały podsumowane w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2012 r., III CZP 29/12, OSNC 2013, nr 1, poz. 7, w której tezie stwierdzono, że przy ustalaniu zachowku nie uwzględnia się wartości gospodarstwa rolnego przekazanego przez spadkodawcę następcy na podstawie umowy przewidzianej w art. 59 u.u.s.r. W motywach tej uchwały Sąd Najwyższy zauważył, że ustawa z dnia 14 grudnia 1982 r. należy do systemu zabezpieczenia socjalnego rolników, zapoczątkowanego ustawą z dnia 28 czerwca 1962 r. o przejmowaniu niektórych nieruchomości rolnych w zagospodarowanie lub na własność państwa oraz zaopatrzeniu emerytalnym właścicieli tych gospodarstw i ich rodzin (Dz.U. nr 38, poz. 166) oraz kontynuowanego ustawą z dnia 27 października 1977 r. Nawiązując do szerokiego orzecznictwa, do którego trzeba w tym miejscu odesłać, Sąd Najwyższy stwierdził, że umowa przekazania gospodarstwa rolnego stanowi umowę prawa cywilnego odmienną od umów służących przeniesieniu własności wymienionych w części szczegółowej księgi trzeciej kodeksu cywilnego. Mają jednak do niej zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego dotyczące zdolności do czynności prawnych, wad oświadczenia woli, nieważności czynności prawnej i skutków prawnych oświadczenia woli. Na tym tle Sąd Najwyższy przyjął, że cechy rozważanej umowy wskazują na jej swoistość i odmienność od umowy darowizny. Przyczyną zawarcia umowy przekazania gospodarstwa rolnego jest dążenie do uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, czego następstwem jest wzajemna zależność umowy i decyzji w przedmiocie świadczeń ubezpieczeniowych, polegająca na tym, że utrata mocy jednej z tych czynności pociąga za sobą utratę mocy także drugiej. Dochodzi zatem do powiązania między czynnościami rolnika, następcy i państwa jako

przynającego świadczenie, co przemawia za tym, że umowa ta nie mieści się w katalogu umów uregulowanych w kodeksie cywilnym.

Odwołując się do postanowienia z dnia 4 października 2001 r., I CKN 402/00, OSNC 2002 r., nr 6, poz. 79 i uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2005 r., III CZP 59/05, OSNC 2006, nr 5, poz. 79, Sąd Najwyższy dodał, że nieodpłatność nie jest wyłącznym atrybutem umowy przekazania gospodarstwa rolnego ani nawet jej dominującą cechą, a odrębność tej umowy została podkreślona w art. 119 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r., który ustanowił szczególną ochronę rolnika przekazującego gospodarstwo rolne, mającą zastosowanie również do umów zawartych na podstawie poprzednio obowiązujących ustaw.

W referowanej uchwale rozważono także i uznano za nieprzekonujące odmienne stanowisko, również prezentowane w orzecznictwie (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2008 r., II CSK 647/07, niepubl., z dnia 30 stycznia 2009 r., II CSK 450/08, niepubl. i z dnia 24 listopada 2010 r., II CSK 274/10, Rodzina i Prawo 2011, nr 19, s. 93), w którym zakwestionowano swoisty charakter umowy przekazania gospodarstwa rolnego zawieranej na podstawie art. 59 u.u.s.r., przeciwstawiając ją umowie zawieranej na podstawie ustawy z dnia 27 października 1977 r. Sąd Najwyższy wywiódł w tym kontekście, że charakter prawny umowy przekazania gospodarstwa regulowanej powołanymi ustawami nie różni się, za czym przemawiają argumenty przytaczane przez Sąd Najwyższy m.in. w uchwałach z dnia 19 lutego 1991, III CZP 4/91, OSNC 1991, nr 8-9, poz. 10, z dnia 29 września 1992 r., III CZP 98/92, OSNC 1993, nr 3, poz. 35 i z dnia 4 listopada 2005 r., III CZP 59/05, tj. ustawowe wyodrębnienie umowy, nieodwracalność przekazania i jego cel, obejmujący z jednej strony zabezpieczenie rolnikom bytu na starość, a z drugiej unowocześnienie metod gospodarowania.

Wychodząc z tych założeń, w uchwale z dnia 21 czerwca 2012 r., III CZP 29/12, Sąd Najwyższy uznał, że umowa przekazania gospodarstwa rolnego, zawierana na podstawie art. 59 u.u.s.r., nie jest objęta pojęciem darowizny, o której stanowi art. 993 k.c., ani wprost ani przez analogię. W ocenie Sądu Najwyższego,

przypisywany prawodawcy zamiar doliczania do substratu zachowku wszystkich świadczeń nieodpłatnych nie może stanowić podstawy do przyjęcia, że art. 993 k.c. obejmuje również świadczenia wynikające ze szczególnego rodzaju umowy ustanowionej poza kodeksem cywilnym, której nieodpłatność nie jest przyczyną zawarcia, a obowiązek świadczenia ze strony spadkodawcy służy wypełnieniu warunku otrzymania świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Sąd Najwyższy w składzie rozstrzygającym skargę kasacyjną dostrzegł, że orzecznictwo akcentujące odrębność umowy przekazania gospodarstwa rolnego zawieranej na podstawie ustaw z dnia 27 października 1977 r. i z dnia 14 grudnia 1982 r. od umowy darowizny w kontekście przepisów prawa spadkowego, którego podsumowaniem jest omówiona uchwała, było i jest w niejednolity sposób oceniane w piśmiennictwie. W wypowiedziach krytycznych podnosi się, nie bez istotnych argumentów, że pojęcie darowizny w przepisach regulujących zachowek nie powinno być rozumiane przez pryzmat konkretnego typu umowy nazwanej, uregulowanej w art. 888 i n. k.c., lecz powinno obejmować również inne bezpłatne przysporzenia skutkujące zmniejszeniem spadku. Odnotowania wymaga również, że uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2012 r., III CZP 29/12, podobnie jak wcześniejsza uchwała Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 1991 r., III CZP 4/91, odnosiły się wprost do art. 993 k.c. i przewidzianego w tym przepisie nakazu doliczania darowizn do substratu zachowku. W tej sytuacji na rzecz dominującego w orzecznictwie stanowiska może przemawiać argument związany z ochroną interesu nabywcy gospodarstwa rolnego, dla którego uznanie umowy przekazania za darowiznę implikuje niekorzystne skutki narażając go na konieczność rozliczeń ze spadkobiercami przekazującego (art. 991 § 2 i art. 1000 § 1 k.c.). Racje te tracą na znaczeniu w sytuacji, w której z roszczeniem o zapłatę sumy koniecznej do uzupełnienia zachowku występuje następca, twierdząc, że wartość uzyskanego gospodarstwa rolnego nie podlega zaliczeniu na należny mu zachowek, z taką zaś sytuacją miały do czynienia Sądy *meriti* w sprawie, w której złożono skargę kasacyjną.

Z drugiej strony, należało mieć na względzie, że głosy doktryny akcentujące funkcjonalne podobieństwo między umową darowizny a umową przekazania gospodarstwa rolnego, a także konieczność celowościowej wykładni art. 993 k.c.,

były znane na długo przed podjęciem uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2012 r., III CZP 29/12, lecz mimo to Sąd Najwyższy nie uznał ich za wystarczające, aby objąć tę umowę pojęciem darowizny w rozumieniu art. 993 k.c. Względ na racjonalność prawodawcy nakazuje przyjąć, że spory co do traktowania rozważanej umowy z perspektywy przepisów o zachowku były uwzględniane także przy nowelizacji przepisów prawa spadkowego ustawą z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 85, poz. 458), niemniej jednak art. 993 k.c. został zmieniony tylko w ten sposób, że krąg przysporzeń podlegających doliczeniu do substratu zachowku rozszerzono o zapis windykacyjny. Ustawodawca nie zdecydował się w szczególności zrezygnować z wyszczególnienia konkretnych przysporzeń podlegających doliczeniu na rzecz otwartego językowo sformułowania lub wymienić innych niż zapis windykacyjny świadczeń jako zrównanych z darowizną (por. np. § 781 ust. 1 austriackiego k.c.). Przepis art. 991 § 2 k.c. nie został natomiast w ogóle objęty nowelizacją.

Pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2012 r., III CZP 29/12, nie był kwestionowany w późniejszym orzecznictwie sądów powszechnych (por. wyroki Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 13 grudnia 2017 r., I ACa 655/17, niepubl., Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 20 grudnia 2017 r., I ACa 289/17, niepubl., Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 maja 2018 r., I ACa 570/18, niepubl., Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 2 kwietnia 2019 r., I ACa 329/18, niepubl. i Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 29 czerwca 2020 r., V ACa 532/19, niepubl.), ani też w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, niepubl.). Co więcej, linia orzecznicza wykluczająca traktowanie umowy przekazania gospodarstwa rolnego na równi z darowizną została potwierdzona w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2012 r. III CZP 68/12, OSNC 2013, nr 5, poz. 59, w której zanegowano możliwość uznania tej umowy za darowiznę na tle art. 33 k.r.o. (por. w tym samym kierunku wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2013 r., V CSK 417/12, niepubl. i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2018 r., IV CSK 189/18, niepubl.).

Z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP wynika, że sposób rozstrzygnięcia indywidualnej sprawy musi uwzględniać dotychczasowy dorobek judykatury,

której stabilność i przewidywalność stanowi samoistną wartość. Odstępowanie od ukształtowanych poglądów orzeczniczych musi następować w sposób rozważny, na podstawie istotnych, w szczególności nowych i nierozważanych wcześniej argumentów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2021 r., I CSKP 52/21, OSNC 2022, nr 1, poz. 7).

Motywy zaskarżonego wyroku nie ujawniały takich racji. Zbycie gospodarstwa rolnego przez powoda po kilkunastu latach od jego nabycia i uzyskanie z tego tytułu korzyści majątkowej, na czym oparł się Sąd Okręgowy kwalifikując zawartą *in casu* umowę jako darowiznę, odrywało się od charakteru prawnego umowy i przyczyn jej zawarcia, nie mogło zatem stanowić - w świetle przytoczonego orzecznictwa - okoliczności pozwalającej utożsamić umowę przekazania gospodarstwa rolnego z darowizną w rozumieniu art. 991 § 2 k.c. Brak jest zarazem dostatecznych racji, które mogłyby uzasadniać odmienne rozumienie darowizny w kontekście zaliczenia na poczet zachowku (art. 991 § 2 i art. 996 k.c.) i doliczenia do substratu zachowku (art. 993 k.c.).

Zarzuty związane z zakwalifikowaniem umowy przekazania gospodarstwa rolnego jako darowizny należało zatem uznać za zasadne, co pociągało za sobą konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Powołując zarzut naruszenia art. 993 k.c. powód wskazywał ponadto, że Sąd Okręgowy błędnie doliczył do spadku przy obliczaniu zachowku wartość gospodarstwa rolnego w sytuacji, w której przekazane gospodarstwo rolne nie stanowiło nigdy majątku wspólnego rodziców stron, lecz stanowiło majątek osobisty E. S. nabyty przed zawarciem związku małżeńskiego.

Wskazana okoliczność, przy uwzględnieniu dokonanej wcześniej wykładni art. 991 § 2 i art. 993 k.c., nie miała wprowadzić zasadniczego znaczenia z punktu widzenia wyniku postępowania kasacyjnego, należało jednak zauważyć, że w świetle wiążących Sąd Najwyższy ustaleń faktycznych zaskarżonego wyroku (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) gospodarstwo rolne przekazali powodowi oboje rodzice, względnie „spadkodawczyni i jej mąż”. Podstawą faktyczną wyroku Sądu Okręgowego nie zostały też objęte okoliczności związane z tym, czyją własnością

była nieruchomość rolna stanowiąca składnik przekazanego powodowi gospodarstwa. Zarzuty skargi kasacyjnej opierały się zatem w tej części na twierdzeniach faktycznych wykraczających poza wiążącą dla Sądu Najwyższego podstawę faktyczną wyroku Sądu drugiej instancji, a tym samym nie mogły okazać się skuteczne.

Uzupełniając należało podnieść, że w skardze trafnie zarzucono nieprawidłowe ustalenie przez Sąd Okręgowy wartości gospodarstwa rolnego (art. 995 § 1 k.c.), z pominięciem dowodu z opinii biegłego (art. 278 k.p.c.) i z wykorzystaniem nieadekwatnego mechanizmu waloryzacji ceny opartej o wskaźnik wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Wadliwość ta, podobnie jak kwestia poruszona wcześniej, miała jednak tylko wtórne znaczenie dla wyniku postępowania kasacyjnego.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.